

Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia

Hanna Banaszak

**Jestem kobietką, co niezłomne ma zasady:
mój mąż, mój dom - to tylko w życiu liczy się...
Ale czasami z domu gna mnie - nie ma rady -
upojna siła, i nie będę kryła, że**

**mam ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący zwischen ruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia
bez zobowiązań, zakłęcz, przysiąg, wielkich słów.
Kotku mój, i tobie także o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.**

**I ty zapewne też niezłomne masz zasady:
twoja żona, dom - to tylko liczy się...
Ale i ciebie pcha, kochasiu - nie ma rady -
ta sama siła, a więc proszę nie kryj, że**

**masz ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący zwischen ruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia,
bez zobowiązań, zakłęcz, przysiąg, wielkich słów.
Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.**

**Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc,
co świtem znika i nie rani serc, aah!**